

Kara za odmowę udziału dziecka w wycieczce do meczetu

26 czerwca 2017

Obawiając się religijnej indoktrynacji, rodzice pewnego niemieckiego gimnazjalisty nie pozwolili mu wyjechać razem z klasą na szkolną wycieczkę do meczetu w Rendsburgu. W rezultacie szkoła oskarżyła rodziców o niewywiązanie się z obowiązku szkolnego, sąd zaś nałożył na nich karę w wysokości 300 euro. W sierpniu odbędzie się rozprawa.

Sprawa, która ma swój początek w październiku 2016 r. jest bezprecedensowa. Rodzice gimnazjalisty są bezwyznaniowi, a według niemieckiego prawa nikt nie może zostać zmuszony do wejścia do obiektu kultu wbrew swojej woli.

Pełnomocnik rodziny Alexander Heuman zaznaczył, że wycieczka do meczetu nie powinna być traktowana jako „uczęszczanie na lekcje”, a „inne zajęcie szkolne”.

Magazyn „Focus” podaje, że Heumana jest jednocześnie członkiem krytycznego wobec islamu stowarzyszenia „Pax Europa”. Organizacja ta jest wspierana przez partię Alternative für Deutschland (AfD). Heuman był również aktywistą antyeuropejskiej i antyislamskiej partii Pegida.

W sprawie chodzi nie tylko o wolność wyznania i poglądów. Decyzję swoją rodzice motywowali obawą o „życie i zdrowie dziecka”. Ojciec 13-latka powiedział, że „nienawiść islamistów do innowierców” i przemoc, którą praktykują muzułmanie, są zagrożenie dla bezpieczeństwa.

Meczet w Rendsburgu jest wskazywany przez Urząd Ochrony Konstytucji, czyli niemiecką służbę bezpieczeństwa, jako ekstremistyczny oraz antysemitowski.

Autorstwo: mk

Źródło: Niezalezna.pl